

Dostrzec niedostrzegalne

JERZY SKRODZKI

nak wszechstronna – wystawa prezentuje: fotogramy z jego spektakli (robi je zawsze Stefan Ciechan), fotografie autorskie Leszka Mądzika, robione w czasie licznych podróży po świecie, plakaty oraz rekwizyty teatralne.

Teatr Leszka Mądzika to teatr niezwykle, nazywany teatrem beśsiownej prawdy, w którym zasadniczą rolę odgrywa ko-

dzik tymczasem pokazuje niezwykle frapujące momenty, których człowiek zazwyczaj nie dostrzega; wyczułony jest przede wszystkim na dostrzeganie niewidzialnego. Koncentruje się na rejestracji przemijalności i trwania; na sacrum. Szczególnie koncentruje się na specyfice dostrzeżonej formy. Tą formą może być kamień, drewno wyplukane przez



Fot. Leszek Mądzik

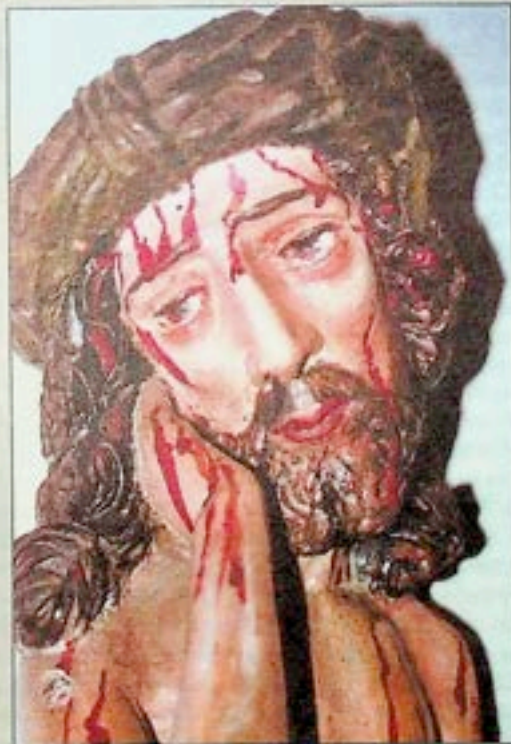
Wilno

W twórczości Leszka Mądzika uderza niedookreśloność, wizyjność z pogranicza rzeczywistości i metafizyki. Ta niedookreśloność, a jednocześnie pełnia wyrazu, to istota tej twórczości i prawdziwej sztuki w ogóle. Wszystko to u Mądzika jest zarazem bardzo dotykalne i prawdziwe. Można zaryzykować twierdzenie, iż każdy znajdzie do niej swój własny klucz.

W Salach Redutowych Teatru Wielkiego w Warszawie czynna jest obecnie wystawa twórczości Leszka Mądzika, twórcy Sceny Plastycznej KUL – teatru bez słów. Twórczość ta jest jed-

lorowe światło, ożywiający niezwykle skromne rekwizyty, a także bardzo sugestywna muzyka, ruch postaci bez mimiki, zaskakujące efekty plastyczne i wizualne. Wszystko to jest niezmiernie sugestywne.

Na omawianej wystawie dominuje fotografia autorska, w której niezwykle wyraziście wyraża się osobowość artysty. Widzenie świata przez Leszka Mądzika wylamuje się nie tylko z ogólnych konwencji fotografii, ale i sztuki dzisiejszej. Współczesny człowiek oczekuje od fotografii innego widzenia, pozbawionego metafizyki i spłaszczonego. Mą-



Zdjęcia: Leszek Mądzik

Guadalajara

fale, postać z nagrobka, wizerunki umęczonego Chrystusa, przeróżne formy natury, pozornie proste i nieefektywne, a ujawniające porządek świata. Mądzikowi bliska jest barokowa pobożność i trwanie śladów człowieka odbitych w formach – zarówno zwyczajnych, jak i wyszukanych. Szczególnie fascynuje go brzeg morza podmywany przez fale, bezkres horyzontu morza. Szkoda, że nie było na wystawie skrajnej ekspresji barokowych rzeźb meksykańskich, przedstawiających umęczonego Chrystusa, znanych z poprzednich wystaw.

Powraca tu również obsesyjny u artysty motyw czaszek, powtarzający się również w plakacie. Bo sztuka Mądzika mówi głównie o przemijaniu, które jednak jest formą trwania. Jego Vanitas (Nicość) nie jest przygnębiająca.

Obnażenie rekwizytów ze spektakli zaskakuje skromnością środków. A taka skromność środków stanowi o prawdziwej sztuce. Jest to sztuka wielka, ale jednak sztuka trudna.

Leszek Mądzik uzyskał specjalne wyróżnienie w tegorocznej edycji Nagrody „Totus”. Wystawa jego twórczości jest czynna do połowy listopada br. □